

W BLISKOŚCI Z CHRYSYTEM

1 listopada ks. bp Edward Janiak poświęcił nowy dom rekolekcyjny i chatę pustelnika w Marszałkach. Miejsce to wpisuje się na stałe w naszą diecezję, by służyć ludziom w odnajdywaniu Pana Boga w swoim życiu, w odkrywaniu wielkiej wartości Jego bliskości.

TEKST ARLETA WENCWEL

Pustelnia Salezjańska, która otrzymała nazwę „Ognisko Miłosierdzia” to miejsce, do którego może przyjechać każdy, przez cały rok i przeżyć indywidualne rekolekcje w duchu pustyni. Mogą w nich uczestniczyć: kapłani, osoby konsekrowane, świeccy i młodzież powyżej 18 roku życia, zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Ks. biskup Edward podczas uroczystości poświęcenia Domu wyraził nadzieję, że „będzie on służył dla ożywienia ducha, wyciszenia, i będzie miejscem dla dobra duchowego człowieka, gdyż w dobie laicyzacji takie domy są potrzebne”.

Ks. Dariusz Szyszka SDB, który jest pomysłodawcą tego domu, wyraża głęboką nadzieję, że „to miejsce stanie się oazą dla zabieganych dzisiaj ludzi. Miejscem, gdzie każdy będzie mógł zatrzymać się i odnaleźć bliskość Boga”.

Salezjanie z Marszałkami związani są od czasów przedwojennych. W 1931 roku kupili posiadłość, na terenie której powstał Wydział Filozofii Wyższego Seminarium Duchownego Towarzystwa Salezjańskiego. W tamtym czasie prowadzili także szereg akcji oświatowo-społecznych w wyniku których, powstały różne grupy takie jak: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Oratorium czy Przystosowanie Rolnicze dla Młodzieży. Salezjanie za zgodą mieszkańców przebudowali odczynię na kaplicę seminaryjną, z której mogli korzystać także wierni z wioski. Pracy błogosławił ówczesny kard. August Hlond, salezjanin, Prymas Polski. Po wybuchu II wojny światowej salezjanie zostali wypędzeni z Marszałek. Powrócili w 1945 roku i utworzyli wówczas Niższe Seminarium Duchowne. Niestety w 1952 roku władze państwowe odebrały posiadłość salezjanom. Pozostali oni jednak w Marszałkach - pracując w parafii, która została wydzielona z parafii Doruchów. Dom stał się plebanią, a kaplica została przemieniona na

kościół. Natomiast w domu, w którym było seminarium utworzono Dom Pomocy Społecznej, który funkcjonuje do chwili obecnej. Aktualnie przebywa tam 140 pensjonariuszy.

Poczuć głębię

Od lipca tego roku, po dwuletniej nieobecności, do Marszałek wrócili salezjanie. A stało się to za przyczyną ks. Dariusza, który pragnie, aby życie w tym domu przebiegało w rytmie wiary, gdzie rytm życia skoncentrowany jest wokół całodobowej adoracji Najświętszego Sakramentu i łączący w sobie zarówno modlitwę, jak i pracę. Powstanie tego domu, to kolejna odpowiedź na wołanie o nową ewangelizację.

- Pragnę, by ewangelizacja była przeżywana na kolanach i przed Najświętszym Sakramentem - mówi ks. Dariusz. Podkreśla, że, „aby wrócić do istoty swojego życia duchowego, człowiek musi najpierw wejść w żywą relację z Jezusem - i tak przez Niego przemieniony - być posłanym, aby stać się apostołem Bożego Miłosierdzia i w ten sposób przemieniać rzeczywistość”.

- W pustelni toczy się życie, w którym Bóg zajmuje miejsce pierwsze; to sam Pan Jezus, w ciszy naszej kaplicy, zaprasza przez całą dobę na spotkanie ze sobą - zaznacza ks. Dariusz. Salezjanin podzielił się, że w czasie swoich studiów pedagogicznych w Rzymie, pod duchowym kierownictwem współbrata z Hiszpanii, przeżył swoje pierwsze Rekolekcje ignacjańskie i wtedy zapragnął pogłębienia więzi z Jezusem, aby tak naprawdę oddać Jemu wszystko. Wtedy też zrodziło się w nim pragnienie rekolekcji, gdzie nie najważniejsze są przekazywane treści, i to kto je głosi, tylko spotkanie z Chrystusem Eucharystycznym. Takie miejsce znalazł u sióstr zawierzanek

